

Wyrok z dnia 24 października 2006 r.

II PK 39/06

Zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej może odnosić się zarówno do przedmiotu działalności faktycznie prowadzonej przez pracodawcę, jak i do działalności zaplanowanej. Zakres zakazanych działań konkurencyjnych powinien być skonkretyzowany w umowie o zakazie konkurencji.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 października 2006 r. sprawy z powództwa „R.” Andrzeja R. Spółki Jawnej w W. przeciwko Krzysztofowi M. o karę umowną i z powództwa wzajemnego Krzysztofa M. przeciwko „R.” Andrzejowi R. Spółce Jawnej w W. na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 20 lipca 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód „R.” Andrzej R. Spółka Jawna w W. wnosił o zasądzenie od pozwanego Krzysztofa M. kwoty 20.000 zł jako kary umownej z tytułu naruszenia zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy wraz należnymi odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania. Pozwany, domagając się oddalenia powództwa głównego, wystąpił z pozwem wzajemnym, w którym żądał zasądzenia od pozwanego wzajemnego kwoty 3.888 zł tytułem odszkodowania za powstrzymywanie się od działalności konkurencyjnej.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2004 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo główne i zasądził od pozwane-

go wzajemnego (powoda głównego) na rzecz powoda wzajemnego (pozwanego głównego) kwotę 1.458 zł tytułem odszkodowania za niepodejmowanie działalności konkurencyjnej, z odsetkami ustawowymi od kwoty 486 zł kolejno od dnia 16 marca 2002 r., 16 kwietnia 2002 r. i 16 maja 2002 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo w części dotyczącej odsetek oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany (powód wzajemny) został zatrudniony u powoda (pozwanego wzajemnego) w dniu 25 sierpnia 2000 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego, początkowo na okres próbny, a następnie na czas nieokreślony. W tej samej dacie strony zawarły umowę o zakazie konkurencji, w której postanowieniach określono definicje towarów konkurencyjnych i działalności konkurencyjnej. W umowie postanowiono, że pracownik zobowiązuje się w czasie trwania umowy o pracę do niepodejmowania działalności konkurencyjnej z interesami pracodawcy, a w szczególności do niepodejmowania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub innego stosunku prawnego w podmiotach konkurencyjnych dla pracodawcy. Umowa przewidywała ponadto, że zakaz ten obowiązywać będzie również w okresie 12 miesięcy od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Z tego tytułu pracownik miał otrzymywać od pracodawcy odszkodowanie w wysokości 25% średniego miesięcznego wynagrodzenia podstawowego z tytułu umowy o pracę, otrzymywanego w okresie ostatnich 6 miesięcy. Na mocy zawartej między stronami umowy pracownik zobowiązał się do powiadomienia pracodawcy o przyszłym miejscu pracy lub planowanym przedmiocie działalności gospodarczej. Naruszenie przez pracownika postanowień klauzuli konkurencyjnej pociągało sankcję w postaci kary umownej w wysokości 20.000 zł. Do obowiązków pozwanego (powoda wzajemnego) należało odwiedzanie sklepów oraz jednej hurtowni, prezentowanie produktów i przyjmowanie na nie zamówień. W dacie 14 kwietnia 2001 r. łączący strony stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. W dacie 17 kwietnia 2001 r. pozwany (powód wzajemny) zatrudniony został w SSL H.P. spółce z o.o. w W. na podstawie umowy o pracę na takim samym stanowisku przedstawiciela handlowego. Po wezwaniu przez powoda (pozwanego wzajemnego) do zapłaty wynikającej z umowy o zakazie konkurencji kary umownej pozwany (powód wzajemny) złożył propozycję ugodowego zakończenia sporu podnosząc, że zatrudnienie u nowego pracodawcy nie stanowi konkurencji oraz nie naraża na szkodę interesów byłego pracodawcy. Pismem z dnia 11 lutego 2002 r. powód (pozwany wzajemny) poinformował pozwanego (powoda wzajemne-

go), że odstępuje od wypłacania odszkodowania przewidzianego w klauzuli konkurencyjnej i wezwał go do zwrotu wypłaconej już z tego tytułu kwoty. Pozwany (powód wzajemny) dokonał natychmiastowego zwrotu odszkodowania wypłaconego przez byłego pracodawcę z tytułu wykonywania umowy o zakazie konkurencji wyjaśniając, że nie zgadza się z zarzutem naruszenia jej warunków, ale wobec faktu podjęcia pracy u nowego pracodawcy odszkodowanie nie jest mu potrzebne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo główne jest bezzasadne z następujących względów. Odszkodowanie, które mogłoby być należne powodowi (pozwanemu wzajemnemu) z tytułu naruszenia zakazu konkurencji nie zostało wprost zastrzeżone w art. 101² k.p. Wobec tego konieczne jest odwołanie się w tym zakresie do postanowień Kodeksu cywilnego, a w szczególności do przepisów o odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i następane k.c.). Powołane przepisy wprowadzają możliwość zastrzeżenia kary umownej tytułem naprawienia szkody będącej następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Co prawda kara umowna nie jest zależna od poniesionej szkody, jednakże skoro przepis art. 101² k.p. wyraźnie uzależnia zawarcie umowy o zakazie konkurencji od możliwości narażenia pracodawcy na szkodę, to jest poza dyskusją, że możliwość domagania się odszkodowania z tego tytułu przez pracodawcę uzależniona jest od poniesienia przez niego szkody. Ponadto możliwość nawiązania takiego zobowiązania ustawodawca uzależnił od wystąpienia szczególnych okoliczności. Mianowicie konieczne jest, aby pracownik i pracodawca mieli dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było w niniejszej sprawie dowodów, które uprawniałyby do postawienia tezy, że w ramach wykonywania pracy pozwany (powód wzajemny) miał dostęp do informacji szczególnego rodzaju. Krąg odbiorców, oferowanych produktów, oferta i wyniki sprzedaży są wiadomościami powszechnie dostępnymi, możliwymi do ustalenia bez potrzeby korzystania z wiedzy osób zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie. Ujawnienie ich nie może więc spowodować szkody. W konsekwencji zawarcie w klauzuli konkurencyjnej kary umownej było sprzeczne z istotą zakazu konkurencji określonego w art. 101² k.p. Przepis ten, przewidując ograniczenie uprawnień do swobodnego wyboru zatrudnienia i konieczność powstrzymywania się od wykonywania zawodu zgodnie z kwalifikacjami i wykształceniem, nie może być interpretowany rozszerzająco. Możliwość żądania zapłaty kary umownej niezależnie od tego, czy doszło do poniesienia szkody przez by-

łego pracodawcę czy też do powstania takiej szkody nie doszło, jest nie do pogodzenia z przewidzianymi w Kodeksie pracy uregulowaniami dotyczącymi zakazu konkurencji i uzasadnia przyjęcie, że zastrzeżenie takiej kary w okolicznościach sprawy było obejściem przepisów, a w konsekwencji nieważne na podstawie art. 58 k.c.

Sąd Rejonowy stanął również na stanowisku, że nie do podzielenia są argumenty powoda (pozwanego wzajemnego) dotyczące samego naruszenia zakazu konkurencji. W umowie o zakazie konkurencji strony określiły prowadzenie działalności konkurencyjnej jako (między innymi) zatrudnienie w podmiocie oferującym różne wyroby, w tym prezerwatywy. Bezsporne jest, że były pracodawca powoda nie prowadził sprzedaży tego rodzaju produktów. Plany związane z wprowadzeniem do oferty prezerwatyw firmy T. nie zostały zrealizowane i produkt taki ostatecznie nie był oferowany. Działalność konkurencyjna powinna być pojmowana na gruncie uregulowań Kodeksu pracy w sposób ścisły. W konsekwencji, aczkolwiek powód (pozwany wzajemny) i SSL H. działają na tym samym obszarze, to oferta produktów i ich producenci oraz asortyment towarów są różne. Co prawda niektóre produkty można nabyć w tych samych placówkach, lecz są one innych marek, innego rodzaju, ponadto przeznaczone dla innych klientów. W tej sytuacji samo podjęcie zatrudnienia przez pozwanego (powoda wzajemnego) w SSL H. trudno jest uznać za świadczenie pracy w podmiocie konkurencyjnym, a jego zachowanie wynikało jedynie z chęci zerwania jakichkolwiek stosunków z byłym pracodawcą, a nie - jak podnosił powód (pozwany wzajemny) - z przyznania naruszenia zakazu konkurencji. W sytuacji braku realnej konkurencyjności na rynku byłego i nowego pracodawcy, Sąd Rejonowy uznał za zasadne żądanie zasądzenia odszkodowania na rzecz powoda wzajemnego (pозwanego głównego) z uwagi na powstrzymywanie się przez niego od działań konkurencyjnych. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji uznał zawartą umowę za ważną tym bardziej, że powód wzajemny dał wyraz temu, iż uważa zawarte zobowiązanie za obowiązujące.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację powoda i pozwanego wzajemnego, dzielając poczynione w sprawie przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i uznając je za własne. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił następująco: „Strona powodowa nie udowodniła, że pozwany prowadził działalność konkurencyjną, a więc taką, która byłaby sprzeczna z podpisaną przez strony klauzulą konkurencyjną z dnia 25 sierpnia 2000 r. W szczególności nie jest prowadzeniem działalności konkurencyjnej rozprowadzanie (dystrybucja) przez

pozwanego towaru, który znajdował się na liście wyrobów stanowiącej załącznik do klauzuli konkurencyjnej, albowiem towar ten faktycznie nie znalazł się w ofercie sprzedaży strony powodowej (pozwanego wzajemnego), a nie stało się to za przyczyną działalności pozwanego (powoda wzajemnego)".

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód (pozwany wzajemny) zarzucił: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego w zakresie zawartej między stronami postępowania klauzuli konkurencyjnej z dnia 25 sierpnia 2000 r., poprzez błędną interpretację jej postanowień, szczególnie jej § 13 i przyjęcie, iż SSL H.P. Spółka z o.o. nie jest podmiotem konkurencyjnym wobec „R.” Andrzejowi R. Spółki Jawnej w świetle § 2 w związku z § 1 klauzuli i załącznika do niej, 2) naruszenie art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 k.c., poprzez naruszenie zasady swobody umów i błędną interpretację oświadczenia woli złożonego przez pozwanego (powoda wzajemnego) przy podpisaniu klauzuli konkurencyjnej, 3) naruszenie przepisów prawa materialnego w zakresie art. 101¹ k.p. i art. 102² k.p. oraz art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, że zawarcie w klauzuli konkurencyjnej kary umownej było sprzeczne z istotą zakazu określonego w art. 101² k.p. oraz że niezbędne było wykazanie szkody wyrządzonej przez pozwanego (powoda wzajemnego) byłemu pracodawcy, chociaż poprzez naruszenie postanowień klauzuli konkurencyjnej pozwany nie wykonał zobowiązania, 4) naruszenie przepisów prawa materialnego w zakresie art. 487 § 2 k.c. i art. 493 k.c. oraz zasady bezstronności Sądu, poprzez przyjęcie, że powód (pozwany wzajemny), mimo naruszenia przez pozwanego (powoda wzajemnego) § 6 ust. 1 klauzuli konkurencyjnej, zobowiązany jest do zapłaty na jego rzecz odszkodowania, 5) naruszenie art. 58 § 2 k.c., poprzez błędne jego zastosowanie wobec § 13 klauzuli konkurencyjnej oraz 6) mające wpływ na wynik sprawy naruszenie procedury cywilnej w zakresie art. 229 k.p.c., poprzez pominięcie faktu przyznania się pozwanego (powoda wzajemnego) do naruszenia klauzuli konkurencyjnej (*per facta concludentia*) w postaci zwrotu otrzymanego od powoda (pozwanego wzajemnego) odszkodowania, a także w zakresie art. 228 § 1 k.p.c. w związku z art. 61 pkt 3 ustawy o statystyce publicznej, poprzez uznanie, że zakres klauzuli konkurencyjnej był zbyt szeroki, chociaż w rzeczywistości obejmował - według klasyfikacji SWW - 2,2 % wszystkich wyrobów dostępnych na rynku, nie wliczając w to usług.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono między innymi, że *ratio legis* wprowadzonych w art. 101¹ i art. 102² k.p. regulacji oraz cel podpisanej przez strony klauzuli konkurencyjnej polega na ochronie interesów pracodawcy przed konkurencją, co dotyczy przede wszystkim ochrony rynku zbytu, ale także ochrony przed przechodzeniem pracowników do przedsiębiorstw konkurencyjnych. Bezpośrednim celem zakazu konkurencji jest zakaz podejmowania działalności konkurencyjnej również w sytuacji, gdy przedsiębiorca obecny na określonym rynku jest w stanie w krótkim czasie wprowadzić nowy produkt, na który istnieje popyt. Dlatego też zawężenie definicji przedsiębiorcy konkurencyjnego do przedsiębiorcy sprzedającego identyczne kategorie towarów, a definicji konkurencji do „konkurencji realnej”, jest sprzeczne z zasadami wolnego rynku i swobodą umów. Sądy obu instancji, samodzielnie definiując wskazane pojęcia, uczyniły to wbrew dokonaniem (w ramach swobody umów) przez strony ustaleniu definicji pojęć przedsiębiorcy konkurencyjnego i wyrobów konkurencyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Bezzasadne są sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 228 § 1 k.p.c. i art. 229 k.p.c. Oparcie skargi kasacyjnej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga, aby - poza naruszeniem przepisów postępowania - skarżący wykazał, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. Tymczasem skarżący nie tylko nie wykazuje takich skutków zarzucanego naruszenia, ale nawet nie wskazuje, aby uchybienia procesowe, jakich - w jego ocenie - dopuścił się Sąd Okręgowy mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Stosownie do art. 228 § 1 k.p.c. fakty powszechnie znane nie wymagają dowodu, a w myśl art. 229 k.p.c. nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Ani zakres klasyfikacji Systematycznego Wykazu Wyrobów (SWW) nie jest faktem powszechnie znanym (notorycznym) w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c., ani zwrot przez pozwanego (powoda wzajemnego) wypłaconego mu przez byłego pracodawcę odszkodowania nie stanowi przyznania w

toku postępowania sądowego faktu naruszenia warunków umowy o zakazie konkurencji. Okoliczność taka podlega ocenie przy uwzględnieniu uwarunkowania sprawy, lecz nie stanowi przyznania faktu w rozumieniu art. 229 k.p.c.

Pomimo bezzasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie. Z nazbyt lakonicznego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wydaje się wynikać, że Sąd drugiej instancji dokonał oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego w ten sposób, iż uznał za ważną w całości zawartą przez strony umowę o zakazie konkurencji z dnia 25 sierpnia 2000 r., a jedynie podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji w tej części, w której Sąd ten stwierdził, że nie doszło do naruszenia przez pozwanego (powoda wzajemnego) warunków tej umowy po ustaniu stosunku pracy. Podstawę takiego przyjęcia stanowiło uznanie, że pozwany (powód wzajemny) nie podjął zatrudnienia w podmiocie prowadzącym działalność konkurencyjną w stosunku do powoda (pozwanego wzajemnego), gdyż wyszczególniony w załączniku do umowy o zakazie konkurencji produkt nie znalazł się w ofercie sprzedaży byłego pracodawcy. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić.

Stosownie do art. 101¹ § 1 k.p. w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). W myśl art. 101² § 1 k.p. powyższy przepis znajduje odpowiednie zastosowanie, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Jest oczywiste, że zawarcie umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy leży w interesie pracodawcy. Dlatego też - w myśl art. 101² § 1 k.p. - podmiotami tej umowy są pracodawca i pracownik, posiadający w czasie trwania stosunku pracy dostęp do szczególnie ważnych dla interesów pracodawcy informacji, których ujawnienie po ustaniu tego stosunku mogłoby byłego już pracodawcę narazić na szkodę. Rodzaj i zakres „szczególnie ważnych informacji” zależy od przedmiotu działalności pracodawcy (faktycznej lub potencjalnej) i to pracodawca ocenia ich wagę i „ważność” dla swoich interesów. Nie budzi wątpliwości, że takimi szczególnie ważnymi dla pracodawcy informacjami może być wiedza pracownika o danych składających się na znajomość rynku dystrybucji i zbytu.

Kodeks pracy, posługując się w art. 101¹ § 1 pojęciem „działalność konkurencyjna”, pojęcia tego nie definiuje. W konsekwencji prawo określenia zakresu przedmiotowego, podmiotowego, czasowego oraz terytorialnego zakazu konkurencji zostało pozostawione stronom umowy (pracodawcy i pracownikowi) przy uwzględnieniu kryterium przedmiotu prowadzonej przez pracodawcę działalności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że konkurencyjną działalnością jest aktywność przejawiana w tym samym lub takim samym zakresie przedmiotowym i skierowana do tego samego kręgu odbiorców, pokrywająca się - chociażby częściowo - z zakresem działalności podstawowej lub ubocznej pracodawcy. W rezultacie zakazana może być taka działalność, która narusza interes pracodawcy lub zagraża mu. Konkurencja to rywalizacja, współzawodnictwo między podmiotami lub osobami zainteresowanymi w osiągnięciu tego samego celu. Zajmowanie się interesami konkurencyjnymi jest więc równoznaczne z działaniem podejmowanym w celach zarobkowych lub udziałem w przedsięwzięciach lub transakcjach handlowych, których skutki odnoszą się (lub potencjalnie mogą się odnieść), chociażby częściowo, do tego samego kręgu odbiorców (por. między innymi wyroki z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 579/98, OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 270, z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 221/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 98 i z dnia 24 września 2003 r., I PK 411/02, OSNP 2004 nr 18, poz. 316). Oznacza to, że przedmiot zakazu może odnosić się do przedmiotu faktycznie prowadzonej lub zaplanowanej (potencjalnej) działalności pracodawcy, jak i wykraczać poza tę działalność w sytuacji, gdy interesom pracodawcy zagraża działalność pracownika związana z produkcją dóbr lub świadczeniem usług zbliżonych do działalności pracodawcy, które mogą je zastąpić (dóbr lub usług o charakterze substytucyjnym).

Zaprezentowany przez Sąd drugiej instancji pogląd, że kryterium oceny stosunku konkurencyjności może być tylko działalność faktycznie prowadzona w konkretnym czasie nie uwzględnia reguł gry rynkowej, które wymagają szybkiego i elastycznego dostosowywania zakresu działalności do zmiennych warunków popytu i podaży. Dla istnienia stosunku konkurencyjności wystarczy częściowe pokrywanie się choćby tylko potencjalnych zakresów działalności i dlatego rodzaje działalności zakazanej oraz zakres zakazanych działań konkurencyjnych powinny być określone (skonkretyzowane) w zawartej przez strony w formie pisemnej umowie o zakazie konkurencji. Umowa taka podlega ocenie według reguł określonych w art. 353¹ k.c. i powinna być interpretowana z przyjęciem za podstawę jej wykładni przede wszystkim

tekstu dokumentu, a gdyby jego treść nie była dostatecznie jasna - z uwzględnieniem dyrektyw interpretacyjnych określonych w art. 65 § 1 i 2 k.c. (por. także powołany wyżej wyrok z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 221/01).

Z powyższych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

=====